~~nie~~GÓRnolotne MARZENIA

Yerupajá 6635 m

polisz
ambicja
2014

Cordillera Huayhuash
Los sueños de
GRAN ALTITUD
ANDES PERUVIANES

Rzeźnik El Carnicero
VS
Los Dos PolaKos
Vacaciones 2014

¡Hola Amigos ☺!

Zapraszam Was do zapoznania się z Projektem Wyprawy Marzeń **POLISZ AMBICJA 2014** w najpiękniejsze i najbardziej niedostępne Wysokie góry Ameryki Południowej – peruwiańskie Andy, a dokładnie w pasmo górskie **Cordillera Huayhuash**. Jest to ekspedycja na Miarę Naszych Możliwości, tzn. dla duetu miłośników Gór i Podróży z Jasła. Jakby to bucznie i kuriozalnie nie zabrzmiało naszym celem jest otwarcie oczu niedowiarkom, że również Polak z Galicji potrafi, a tak serio to przede wszystkim na stoczeniu zwycięskiego pojedynku z samym sobą, choć w zespole i to na drugim krańcu świata. Wierzymy, że wszczepiona narodowa ambicja do eksploracji Gór Wysokich przechyli szalę, pokonamy wszelkie napotkane problemy i zdobędziemy szczyt Yerupajá o wysokości 6635 m.n.p.m. Przy okazji zrobimy dobry trek i okraszymy go masą zapadających w pamięć zdjęć.

Zdjęcie 1 Cordillera Huauhuash z Jerupajá 6635m.n.p.m. - widok od północy

O Nas

Zdjęcie 2 Zimowy Biwak na 2 tys. m.n.p.m.

Mamy na imię Krzysiek i Miłek (choć w dowodzie pisze Bogumił – nie pytajcie ;-)) i jesteśmy z Jasła położonego niemal u podnóży jakże szczęśliwie zapomnianego Beskidu Niskiego, czyli z najniższej części polskich Karpat. Przyjaźnimy się od zerówki i mimo, iż 30ka na karku dalej kręcimy się razem po bezdrożach. Ostatnie lata pochłonięci jesteśmy turystyką zimową w coraz to wyższych górach. Zanim jednak załoiliśmy zimowe tatrzańskie szlaki, to przemierzyliśmy razem i osobno niemal całą Europę wzdłuż i w szerz na różne sposoby: stopem, rowerem, autem i bądź jak. Naszą domeną przez lata były i są Karpaty, choć zasmakowawszy śnieżno-lodowych szczytów łakomo i ochoczo przypatrujemy się wiecznie „białym" wierzchołkom, głównie Kaukazu.

Reprezentujemy niemal dwa różne światy, na różnych płaszczyznach światopoglądowo i społecznie, a wspólnym mianownikiem są Góry! Pokusimy się o porównanie, iż tworzymy bardzo dobrze uzupełniający się duet, jak wielcy

Wojciech Kurtyka i Jerzy Kukuczka. Choć do ich umiejętności technicznych nam jeszcze daleko, to aspiracji na bycie sobą w dzisiejszym świecie nam nie brakuje, a za wzór warto stawiać sobie najlepszych.

W 2014 liczyliśmy na dobre gruzińskie przejścia na Kaukazie, m.in. z wejściem na Kazbek, a po cichutku również na Uszbę. Aczkolwiek, teraz jesteśmy w punkcie, w którym czujemy się silni na naprawdę mocny wyczyn, a „złapanie dyszki" to dla Nas jedyna szansa na Góry Wysokie w tym roku. Kto wie może nasz sukces w tym projekcie okaże się trampoliną, aby na stałe zagościć powyżej naszych marzeń!

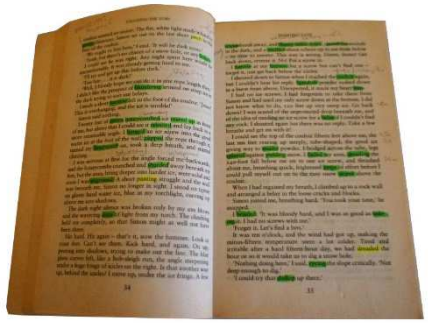

Zdjęcie 3 Goniąc marzenia - przeczytanie hitu Touching the Void w oryginale - ekstra lekcja słownictwa technicznego

Polisz Ambicja 2014

Ten Projekt nabrał realnych kształtów dzięki Konkursowi, ale niesamowicie ośnieżone szczyty Cordillera Huayhuash od lat kołatały się w naszych górskich marzeniach. Oczywiście ujrzeliśmy je w kultowym filmie *Touching the Void* - ekranizacji bestsellera Joe Simpsona. Zdobycie najwyższego szczytu tego pasma o dźwięcznej nazwie **Yerupajá, to czysta pokusa – sprawia wrażenie egzotycznej i niedostępnej** – i taka właśnie jest. Z kolei odpowiednik hiszpańskojęzyczny El Carnicero znaczy nic innego jak Rzeźnik, a starcia z takim z wyzwaniem nie sposób zrezygnować.

Zdjęcie 4 Jerupajá Chico i Jerupajá Grande

Nadszedł właściwy czas, aby liznąć tej polskiej ambicji i zasmakować poważnego zadania w naszym górskim życiu!

Dlaczego Ambicja? Ostatnio zabraliśmy dobrego Kumpla Grzesia na Kozi Wierch - debiutant załoił go bez raków w bardzo dobrym stylu, a swój wyczyn określił właśnie mianem ambicja – jak się okazuje przy dobrej pogodzie z dużą motywacją i rozsądkiem można zrobić znacznie więcej niż mogłoby się wydawać!

Miejsce i czas działania

Zdjęcie 5 Zielone Jezioro i Jerupajá - może okazać się naszym Base Campem

Andy peruwiańskie, Cordillera Huayhuash (Ameryka Południowa), pora sucha

Znajomość hiszpańskiego na pewno pomoże nam sprawnie poruszać się po Peru, a okres wyrypy planujemy na porę suchą tj. sierpień i początek września. Na sam trekking i akcję górską chcemy przeznaczyć ok. 3 tygodnie z hakiem, a kilka dni ekstra pochłonie małe zwiedzanie.

Nasz plan zakłada jak najkrótsze dotarcie w docelowo pasmo górskie, z jak największą wysokością możliwą do zdobycia po drodze celem aklimatyzacji przed stricto akcją wysokogórską. Trekking chcemy rozpocząć z Catajambo położonego 320 km od Limy. W tym celu zmierzając nad Wypadowe Zielone Jezioro, po drodze chcielibyśmy załoić dwa niemałe 5-tysięczniki, skąd zdjęcia powinny później uświetnić foto-relację z wyprawy, a nasze organizmy przygotować do wytężonego wysiłku na wysokości. Konieczne mogą być podejścia na lekko, bo na początku wyprawy pełne plecaki z żarciem powinny dawać się we znaki.

Pasmo górskie Cordillera Huayhuash znajduje się dość blisko równika, co zapewnia stosunkowo niewielkie wahania temperatury, które w górach nie bardzo odbiegają od wyników z tatrzańskiej łagodnej zimy. Aczkolwiek znaczna wysokość nad poziomem morza może już nastręczyć problemów – przygotujemy się na to możliwie najlepiej – liczymy, iż nasze młode organizmy dadzą radę!

Czas wyprawy przypada na okres zimy na półkuli południowej, a w rejonie równikowym na porę suchą charakteryzującą się bardziej stabilną.

Zdjęcie 6 Pierwszy Zew Gór Wysokich Trekking w Fogaraszach, Rumunia 2008

Cel Wyprawy

Bez ogródek, naszym głównym celem jest **wejście na szczyt Yerupajá 6635m.n.p.m.** oraz bezpieczne z niego zejście, a uzupełnić je mamy niesamowitym i mocnym trekkingiem, należącym do 1 z 10 najpiękniejszych przejść trekkingowych na Ziemi.

Zdjęcie 8 Jerupajá, grań pd-zach

Cel główny

Szczyt – Yerupajá, El Carnicero (z hiszp. Rzeźnik) – symbol niemałej trudności wspinaczkowej charakteryzujący Góry Wysokie, gdzie zagrożeniami są zmienna pogoda, problemy wysokościowe, niebezpieczne seraki. Aby się na niego wspiąć, planujemy ograniczyć ryzyko do minimum: na trasę wyznaczamy podejście od Pd i od Pd-Zach. Najbardziej popularną, ale biorąc pod uwagę, ile jest skutecznych wejść wcale nie jest to umniejszające.

Zdjęcie 9 8h dobrego tj. bezpiecznego ataku na Rysy przy lawinowej 2ce– wejście „dziewicze", bo przetorowane - 24 marzec 2014

Rewersem głównego celu wyprawy, jest podjęcie wyzwania i zmierzenie się ze szczytem należącym do Elity Wysokogórskiej – sprawdzenie ducha walki, w bezpiecznym kontekście wspinaczki górskiej.

Muto – z łaciny zmiana – chcemy zrealizować cele wyprawy, a tym samym zmienić siebie na lepsze i choć trochę ten mały kawałek świata, z którym się zetkniemy.. eksplorując, poznając i reprezentując nasz kraj (Oczywiście żadne śmiecenie - wszystko zabieramy ze sobą, jak zawsze!).

Cele poboczne

Trekking wysokogórski po paśmie Cordillera Huayhuash, wraz z wejściem na niemałe 5-tysięczniki. Obcowanie z przyrodą, oddalenie od cywilizacji i szukanie klucza w błądzeniach człowieka w tak odległe i niełatwe góry. Oprócz tego mamy nadzieję, na chociaż pobieżne poznanie nielicznych mieszkańców i ich kultury, którzy zamieszkują górskie wioski.

Zdjęcie 10 Ósmy dzień trekkingu przez góry Ukrainy, długi weekend majowy 2013 – chyba moglibyśmy tak z miesiąc

Stworzenie efektownej foto-relacji na poczet zobowiązań wobec sponsorów oraz jako promocja przyszłych wypraw. Spotkanie na dystans z legendarnym Siula Grande i eksploracja niespotykanych firnowych śniegów oraz lodowca.

Sposób na realizację celu

Pojedynek, ala Bruce Lee – do walki trzeba podejść jakby to była gierka, ale brana na poważnie! Nie ma tu miejsca na pomyłki! Ważne jest dopracowanie planu oraz rzetelne przygotowanie się do wyprawy pod względem kondycyjnym, logistycznym, technicznym i motywacyjnym.

Plan działania

Trekking

Dzień 1 Przylot do Limy
Dzień 2. Dojazd do Cajatambo (9h) 3400m
Dzień 3. Podejście pod Huaqsash 5644m
Dzień 4. Trek do Wodospadów niedaleko Huayappa 4000m.
Dzień 5. Podejście pod Caramarca 5500m
Dzień 6. Base Camp - Zielone Jezioro 4500m
Dzień 7. Rekonesans-odpoczynek
Dzień 8. Rekonesans-odpoczynek Depozyt?
Dzień 9. „Camp I" – Przełęcz pod Jerupayá 5700m.
Dzień 10. Szczyt Jerupajá 6635m – Camp I
Dzień 11. Dolina Caramarca
Dzień 12. Podejście pod Sacra 5548m
Dzień 13. Dolina Huacrish
Dzień 14.Jezioro Jahuacoacha
Dzień 15. Przełęcz Garagocha 4900m podejście na szczyt 5000m
Dzień 16. 5360m
Dzień 17. Jezioro Carhuacocha 4150m
Dzień 18. Jezioro Carhuacocha odpocyznek
Dzień 19. Huayhuash
Dzień 20. Dojazd do Limy
Dzień 21. Lima i wylot

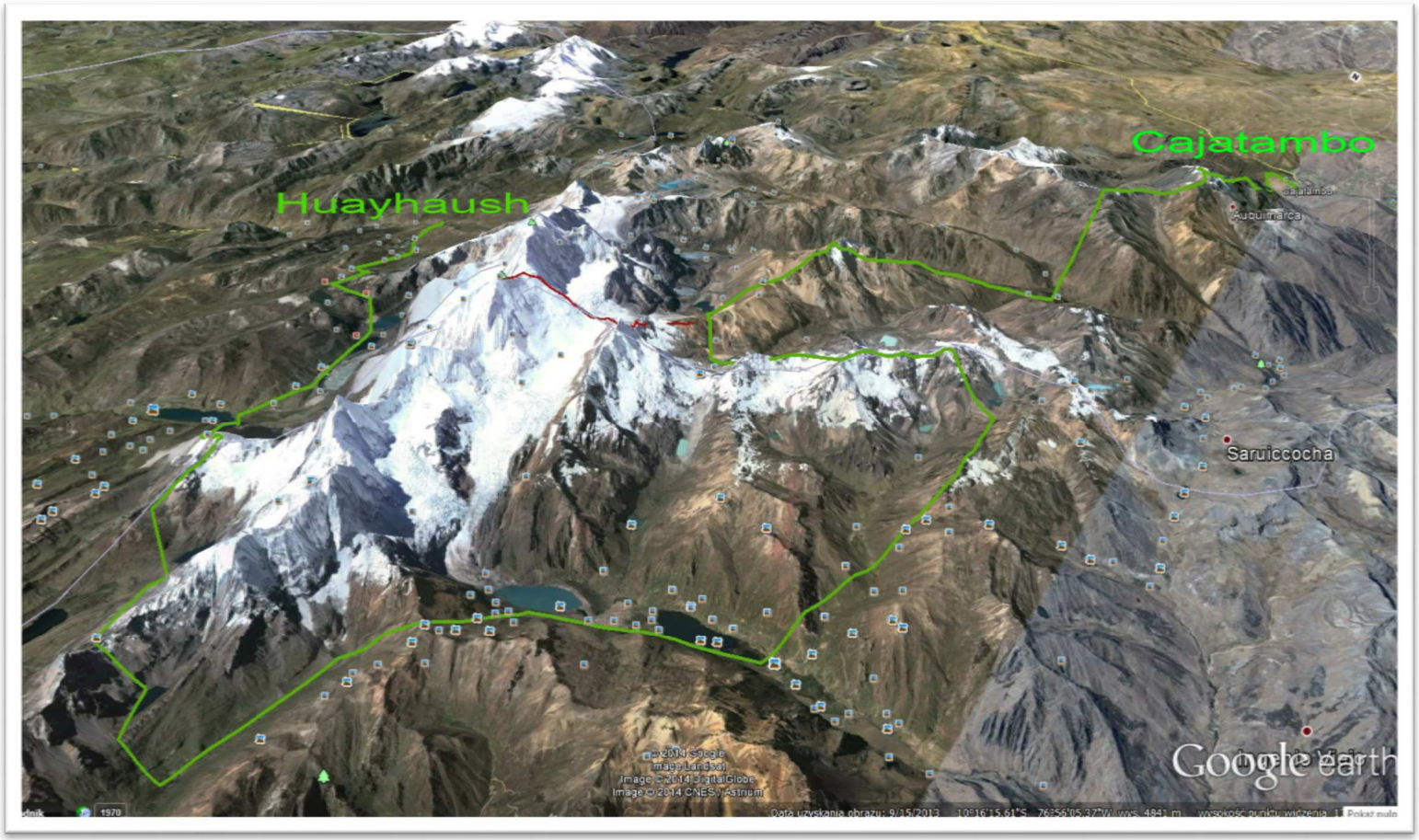

Rysunek 1 Trekking 65km z Cajatambo do Hauyhaush

Nasz Trekking ma prowadzić przez stosunkowo duże wysokości, w tym chcemy załoić 5 x 5 szczytów > 5tys. m – wychodzi razem Rzeźnik El Carnicero oraz fantastyczna piątka ☺!

Atak na szczyt

Rysunek 2 dwudniowy atak szczytowy

Rysunek 3 atak szczytowy - grań pd-zach

Po ok. 2 dniach odpoczynku połączonego z wypadami orientacyjnymi w okolicy szczytu Jerupajá dotrzemy na przełęcz na południowo-zachodniej grani 5700m, gdzie założymy umowny Obóz I. Dzięki temu ominiemy kłopotliwy coraz bardziej lodowiec. Atak szczytowy rozpoczniemy o świcie. Możliwe, iż trasa może być już wydeptana, co mogłoby się okazać pomocne. Spodziewamy się stosunkowo niewielkiej wspinaczki w mikście i liczymy się z koniecznością asekuracji z kilku stanowisk zwłaszcza w ok 6000m i 6300m. Od przedwierzchołka spodziewamy się wymagającego , mozolnego trawersu w tym niezwykłym peruwiańskim śniegu - poruszanie się wymagać będzie największej uwagi. Na grani poruszać będziemy się na lotnej asekuracji. 930m. podejścia powinniśmy pokonać 6-8h. Zejście nie powinno nam zająć dłużej jak 4h, czyli działając zgodnie z planem powinniśmy się wyrobić w ciągu 12h dnia.

Plan przygotowania kondycyjnego

Jak przygotowanie do pojedynku bokserskiego – ok 3 miesiące przygotowań podzielone na okres wstępny z nasileniem ćwiczeń wzmacniających siłę i wydolność organizmu. Budowanie kondycji. W drugim okresie przewaga ćwiczeń technicznych z okresowymi sprawdzianami np. 1-dniowymi wypadami z dużą ilością przewyższeń.

Plan przygotowania techniczno-sprzętowego

Trening technik wspinaczkowych na ściance, w skale, a może również w mikście z naciskiem na rozpracowanie wszelkich wiązań linowych, tak aby w momencie nagłego odwrotu działać błyskawicznie i bezbłędnie.

Kompletowanie niezbędnego sprzętu wspinaczkowego jak śruby lodowe i innego potrzebnego do zrealizowania planu jak ładowarka słoneczna, ekstra karty pamięci itp. nie zostawiamy nic na ostatnią chwilę!

Plan przygotowania medialnego

Prezentacja Projektu przed i po wyprawie w ramach współdziałania z Portalem Górskim. Przez lata stroniliśmy od brylowania na *fejsbukach*, ale zobowiązując się na sponsoring aktywnie będziemy reklamować sponsora głównego Portal Górski oraz mam nadzieję sponsorów wspierających (przydałyby się ekstra gadżety typu dodatkowy obiektyw do NEX-a, czy kamerka GoPro).

Na lokalnej arenie z rodzinnego Jasła nasza Wyprawa może wzbudzić niemałe zainteresowanie i liczymy na pozyskanie choć kilku drobnych sponsorów, a następnie możemy liczyć na przedstawienie Wyprawy na cyklicznych Spotkaniach z Podróżnikami.

Przygotowanie foto-relacji to czysta i przyjemna formalność, którą mam nadzieją zrobić w dobrym stylu – w końcu to Wyprawa Marzeń.

Kosztorys wyprawy

- Bilet samoloty z lotniska w Europie do Limy i z powrotem dla 2 osób – 6tys. zł;
- Transport na i z na lotniska np. Frankfurt nad Menem – 500zł;
- Transport w Góry – 400zł;
- Pozwolenia na trekking/ Camping – 200zł;
- Lima Hotel – 2 x 2os. – 300zł;
- Wyżywienie – 600zł;
- Doinwestowanie w sprzęt:
    - Szpej wspinaczkowy: 1000zł;
    - Trekkingowy: 800zł;
- Ubezpieczenie: 300zł;

Zdjęcie 11 Po 20m zjeździe po Górach chodzimy ekstra bezpiecznie - Zejście ze Sławkowskiego Szczytu - kwiecień 2014

Budżet

W naszym budżecie chcemy, aby sponsoring Portalu Górskiego pokrył przede wszystkim koszt przelotów i liczymy się, iż będziemy musieli dołożyć do wyprawy łącznie ok. 2-4 tys. zł – Wyprawa Marzeń jest tego warta!

Szanse na powodzenie wyprawy

Na drodze do sukcesu stanąć nam może jedynie Matka Natura. Pogoda jest zmienna, a w tych górach to jest to norma, nawet z porę suchą.

Do Góry Jerupajá chcemy dotrzeć możliwie szybko, a atak szczytowy może zostać odciągnięty w czasie. Będziemy dysponować min. 2 dodatkowymi dniami zapasu, a poza tym trekking można zmodyfikować i wcześniej go zakończyć. Aczkolwiek, tylko fatalne warunki na Górze mogą nas zawrócić i najpierw chcemy „dotknąć" naszej Góry.

Mamy górskie doświadczenie, szacunek do Gór i tak wielką Motywację, który wystarczy na podjęcie Próby wzniesienia się na poziom naszych górskich marzeń, aby wejść na szczyt Jerupajá i oprócz tego na pięć 5-tysięcznikow!

Informacje o wyprawie

Nazwa wyprawy:	Polisz Ambicja 2014
Lista uczestników:	Bogumił Matuła, rocznik 1984 (30 lat) Krzysztof Zabawa, rocznik 1984 (30 lat)
Miejsce wyprawy:	Cordillera Huayhuash, Andy peruwiańskie
Termin wyprawy:	Sierpień / Wrzesień 2014
Projekt graficzny:	Polisz Ambicja 2014 – pd-zach. grań Jerupajá, zdjęcie z Rysów 2014 z obydwoma członkami Wyprawy przy wietrze dochodzącym do 80km/h – w czasie robienia zdjęć 12kg plecak zwiany został 15m!

Zdjęcie 12 3-ci dzień w Tatrach Wysokich, 4-ty 2tysięcznik – Świnica z wejściem na patelni - marzec 2014

Przed Nami Kolejne Górskie Marzenie